

Przymrozki w rzepaku i zbożach - ile mogą wytrzymać?

Autor: Karol Bogacz

Data: 9 października 2017



Temperatura w nocy już zaczęła się powoli obniżać. Jakie skutki wywołają przymrozki w rzepaku i zbożach? Jakie temperatury mogą one wytrzymać? Te pytania nurtują wielu z nas. Wszak to być albo nie być naszych upraw.

Najlepiej z okrywą śnieżną



Okrywa śnieżna powinna mieć około 10 cm, aby spełniała funkcję izolacyjną

Musimy przede wszystkim wiedzieć, że zupełnie inaczej wygląda sytuacja upraw, kiedy te są przykryte grubą warstwą śniegu niż w sytuacji, kiedy śniegu nie ma albo na powierzchni zalega tylko minimalna warstwa, która nie okrywa roślin.

Silne mrozy są niezwykle niebezpieczne dla roślin ozimych. Niestety, taki mamy klimat i z nagłymi dużymi spadkami temperatur musimy się liczyć. Silne mrozy powodują nie tylko wymarzenie, ale także wysmalanie roślin. Jeśli występuje spora okrywa śnieżna ryzyko uszkodzeń jest mniejsze, gdyż wierzchnie części są dość dobrze chronione przed niską temperaturą. W przypadku braku okrywy z białego puchu najbardziej narażonymi częściami roślin są: szyjka korzeniowa w przypadku rzepaku oraz węzeł krzewienia w odniesieniu do zbóż.

Musimy przede wszystkim wiedzieć, że zupełnie inaczej wygląda sytuacja upraw, kiedy te są przykryte grubą warstwą śniegu niż w sytuacji, kiedy śniegu nie ma albo na powierzchni zalega tylko minimalna warstwa, która nie okrywa roślin.

Oczywiście jedną z metod przeciwdziałania negatywnym skutkom silnych mrozów jest dobór odmian o wysokiej odporności na ten czynnik atmosferyczny. Oczywiście rozwiązanie takie może być odpowiedzią na przymrozki w rzepaku czy zbożach. Z pewnością jednak nie jest to opcja, która zagwarantuje nam przetrwanie w czasie najsilniejszych mrozów. Takiej gwarancji zwyczajnie nikt nam nie da.

Śnieg izolacją dla zbóż

Ważne jest, aby pokrywa śnieżna miała około 10 cm grubości. Korzystnym zjawiskiem jest również wysychanie warstwy śniegu dzięki ujemnym temperaturom. Zjawisko takie pozwala bowiem na ciągły dostęp powietrza do rośliny. Jeśli częste opady śniegu będą połączone z temperaturami oscylującymi w granicach ujemno – dodatnich, wówczas śnieg będzie zbitą warstwą utrudniająca oddychanie. Niekorzystnym zjawiskiem jest także mróz na przemian z dodatnimi temperaturami – rośliny stają się zdezorientowane i następuje na przemian zjawisko zahartowania i rozhartowania.

Ważne jest, aby pokrywa śnieżna miała około 10 cm grubości. Korzystnym zjawiskiem jest również wysychanie warstwy śniegu dzięki ujemnym temperaturom. Zjawisko takie pozwala bowiem na ciągły dostęp powietrza do rośliny

Ze zbóż najbardziej odporne na mrozy jest żyto. Jest w stanie wytrzymać temperatury nawet do

-30°C. Pszenica jest znacznie bardziej czuła na wyjątkowo niskie temperatury, choć i tak może wytrzymać sporo. Graniczna temperatura, którą zniesie pszenica wynosi -20°C. O pięć oczek mniej wytrzyma jęczmień ozimy. Jest on najdelikatniejszy ze zbóż ozimych.

Przymrozki w rzepaku – uwaga na szyjkę korzeniową



Wysokie mrozy mogą spowodować nieodwracalne zmiany w rzepaku ozimym

Newralgicznym punktem – jeśli chodzi o mrozy, czy przymrozki w rzepaku – jest szyjka korzeniowa. Tu możemy mieć pewien wpływ na przezimowanie. Poprzez jesienne zabiegi regulacji wzrostu rzepaku jesteśmy w stanie zoptymalizować jej wysokość. **Rzepak wybijały o długiej szyjce korzeniowej ma znacznie mniejsze szanse przetrwania podczas srogiej zimy.** Dla rzepaku tragiczna w skutkach może być temperatura około -15°C bez okrywy śnieżnej, a więc delikatność rośliny jest podobna do tej charakterystycznej dla jęczmienia ozimego. oprócz wrażliwej szyjki korzeniowej przemrożeniu może także ulec korzeń.

Newralgicznym punktem rzepaku – jeśli chodzi o mrozy – jest szyjka korzeniowa. Tu możemy mieć pewien wpływ na przezimowanie. Poprzez jesienne zabiegi regulacji wzrostu rzepaku jesteśmy w stanie zoptymalizować jej wysokość.

Wysokie mrozy powodują nieodwracalne zmiany, których w żaden sposób nie jesteśmy w stanie zmienić.